



PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
MAREK NIECHCIAŁ

DNR-1.720.42.2018.DP

Warszawa, 11 marca 2019 r.

DECYZJA nr DNR-1/15/2019

Na podstawie:

- 1) art. 24 ust. 14 pkt 2 w związku z art. 13 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego wszczętego z urzędu w sprawie ogólnego bezpieczeństwa czujnika alarmującego wyciek czadu BARRACUDA RCC 426, Typ B, wprowadzonego na rynek przez przedsiębiorcę Łukasza Waszkowiaka, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą WA-TECH ŁUKASZ WASZKOWIAK w Suchym Lesie Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdza, że przedsiębiorca usunął przyczyny zagrożeń stwarzanych przez ten produkt i umarza postępowanie administracyjne;
- 2) art. 189f § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 oraz z 2019 r. poz. 60), Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów odstępuje od nałożenia kary pieniężnej na przedsiębiorcę Łukasza Waszkowiaka, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą WA-TECH ŁUKASZ WASZKOWIAK w Suchym Lesie i poprzestaje na pouczeniu przedsiębiorcy.

Uzasadnienie

Pismem z 28 lutego 2018 r. (oznaczonym jako pismo z 28 lutego 2017 r.) Wielkopolski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej przekazał Prezesowi Urzędu



Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej jako „Prezes UOKiK” lub „organ nadzoru”) protokół wraz z aktami kontroli dotyczący czujnika alarmującego wyciek czadu BARRACUDA RCC 426, Typ B, zwanego dalej „czujnikiem”, wprowadzonego na rynek przez przedsiębiorcę Łukasza Waszkowiaka, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą WA-TECH ŁUKASZ WASZKOWIAK w Suchym Lesie.

Kwestionowany produkt to czujnik czadu o okrągłym kształcie, w kolorze białym. Z przodu produktu znajduje się napis „BARRACUDA” w kolorze zielonym i symbol ryby, dwie diody – zielona i czerwona, okrągły przycisk oznaczony „RESET” oraz wyświetlacz, a także naklejona etykieta z informacjami:

- „Czujnik czadu model: RCC426”,
- „Typ B”,
- „Data produkcji 2016”,
- „Długość użytkowania 4 lata od pierwszego włączenia”,
- „Należy dokładnie zapoznać się z tymi instrukcjami przed przystąpieniem do obsługi lub serwisowania”.

Z tyłu produktu naklejono etykietę, na której znajdują się m.in. informacje: „Carbon Monoxide Detecetor Model: RCC426, Power Supply: 3 x 1.5V AA” oraz znak „CE”.

Produkt jest oferowany w opakowaniu kartonowym, na którym umieszczono etykietę zawierającą m.in. oznaczenie importera: „Wa-Tech Łukasz Waszkowiak (...) Suchy Las”.

W trakcie kontroli nr BN.8361.6.2018 i BN.8361.19.2018 inspektorzy reprezentujący Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej poddali czujniki ocenie bezpieczeństwa oraz badaniom organoleptycznym w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), (dalej jako „ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów”), posiłkując się wymaganiami normy PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05 *Urządzenia elektryczne do wykrywania tlenku węgla w pomieszczeniach domowych -- Część 1: Metody badań i wymagania*, zwanej dalej „normą”. Ponadto, próbka czujnika została przekazana do Laboratorium Badań Urzędzeń Gazometrycznych Centrum Badań i Certyfikacji w Instytucie Technik Innowacyjnych EMAG w Katowicach w celu przeprowadzenia badań laboratoryjnych.

Badania laboratoryjne czujników zostały przeprowadzone w oparciu o wymagania warunków działania alarmu zawarte w pkt 5.3.4, odsyłającym do tabeli 3 (pkt 5.2.2) normy. Tabela 3 (pkt 5.2.2) ww. normy określa wymagania zadziałania progów alarmowych (A, B, C, D) przy odpowiednim gazie testowym. Badanie progów alarmowych B określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50 ppm (gaz testowy 55 ppm ±

5 ppm), który nie powinien zadziałać przed upływem 60 minut, natomiast powinien zadziałać przed upływem 90 minut. Badanie progów alarmowych C określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 100 ppm (gaz testowy 110 ppm \pm 10 ppm), który nie powinien zadziałać przed upływem 10 minut, natomiast powinien zadziałać przed upływem 40 minut. Badanie progów alarmowych D określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 300 ppm (gaz testowy 330 ppm \pm 30 ppm), który powinien zadziałać przed upływem 3 minut. Badania laboratoryjne przedmiotowych czujników zostały wykonane na próbce składającej się z trzech egzemplarzy produktów. Badanie progów alarmowych B, C i D wykazało, że we wszystkich trzech badanych egzemplarzach alarm nie zadziałał, co stanowi niezgodność z wymaganiami normy.

W związku z ustaleniami inspektorów Inspekcji Handlowej, Prezes UOKiK uznał za zasadne wszczęcie w tej sprawie postępowania administracyjnego na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 oraz z 2019 r. poz. 60), (dalej jako: „Kodeks postępowania administracyjnego”), pismem z 15 czerwca 2018 r. (oznaczonym jako pismo z 15 czerwca 2017 r.) Prezes UOKiK powiadomił przedsiębiorcę Łukasza Waszkowiaka, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą WA-TECH ŁUKASZ WASZKOWIAK w Suchym Lesie (dalej jako „strona postępowania”) o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie ogólnego bezpieczeństwa czujnika, wyznaczając ww. przedsiębiorcy termin 14 dni na zajęcie stanowiska w sprawie. W tym samym piśmie organ nadzoru wezwał stronę postępowania do określenia jej roli w obrocie czujnikami oraz wyjaśnienia wątpliwości co do danych dotyczących obrotu czujnikiem i wskazania, czy faktura nr PI-AT16006 z 13 czerwca 2016 r. (przekazana w toku kontroli) dotycząca 1000 sztuk przedmiotowego produktu obejmuje wszystkie zakupione przez stronę postępowania czujniki. Jednocześnie, Prezes UOKiK zwrócił się do strony postępowania z prośbą o przekazanie informacji na temat ewentualnych skarg lub reklamacji dotyczących czujników oraz wezwał ją do przedstawienia listy dystrybutorów czujnika. Ponadto organ nadzoru poprosił, by strona postępowania przekazała listę sklepów internetowych i punktów sprzedaży, w których czujniki były oferowane konsumentom. W tym samym piśmie Prezes UOKiK wskazał również, iż w przypadku podjęcia przez stronę postępowania decyzji o wyeliminowaniu zagrożeń stwarzanych przez produkt, powinna przekazać dowody potwierdzające powyższą okoliczność i wskazał, jakie działania są w jego opinii zasadne.

Pismem z 5 lipca 2018 r. strona postępowania oświadczyła, że jest importerem czujnika oraz że przed zakupem 1000 czujników na podstawie faktury PI-AT16006 dokonała

zakupu 200 czujników od chińskiego przedsiębiorcy i załączyła fakturę nr OPT15051 z 3 grudnia 2015 r. dotyczącą ww. zakupu. Strona postępowania wyjaśniła, że spośród 1000 czujników nabytych na podstawie faktury PI-AT16006 sprzedała 542 sztuki, na stanie magazynowym posiada 455 sztuk, a trzy egzemplarze zostały prawdopodobnie skradzione. Strona postępowania oświadczyła, że sprzedawała czujniki w swojej siedzibie oraz w sklepie internetowym oraz przekazała wydruk ze strony internetowej potwierdzający zamieszczenia komunikatu dla nabywców czujnika informującego o zagrożeniach stwarzanych przez produkt. Ponadto, strona postępowania oświadczyła, że zamierza wycofać z rynku i zutylizować czujniki.

Pismem z 20 lipca 2018 r. (oznaczonym jako pismo z 20 lipca 2017 r.) Prezes UOKiK wskazał, że jeśli czujniki zakupione przez stronę postępowania na podstawie faktury nr PI-ABT15112 z 3 grudnia 2015 r. to ten sam model, co czujnik alarmujący wyciek czadu BARRACUDA RCC 426, Typ B, zakwestionowany przez inspektorów Inspekcji Handlowej na podstawie negatywnego wyniku badania laboratoryjnego, działania mające na celu usunięcie stwarzanego zagrożenia powinny zostać podjęte również w stosunku do tych produktów i poprosił o wskazanie, ile z tych produktów strona postępowania sprzedała innym przedsiębiorcom lub konsumentom oraz przekazanie faktur VAT ich sprzedaży i listy odbiorców, którzy zakupili czujniki na podstawie takich dokumentów. Ponadto, ze względu na trudności w ustaleniu listy dystrybutorów czujnika związane z faktem, że znaczna część przedsiębiorców nabyła na podstawie faktur VAT pojedyncze egzemplarze tego produktu (a zatem mogła je nabyć na własny użytek) organ nadzoru poprosił, aby strona postępowania przekazała oświadczenia, w których ci przedsiębiorcy wskażą, czy zakupili czujniki na własny użytek, czy w celu oferowania ich konsumentom – a jeśli tak, to czy obecnie posiadają czujniki na stanie magazynowym i w jakiej ilości. Organ nadzoru wskazał, że strona postępowania powinna zmienić ogłoszenie zamieszczone na jej stronie internetowej, tak aby nie ograniczało się ono do czujników zakupionych po 28 września 2016 r. i poprosił o wyjaśnienie, na czym polega „akcja serwisowa”, o której mowa w tym ogłoszeniu. Jednocześnie Prezes UOKiK wskazał, że akceptuje propozycję usunięcia zagrożeń stwarzanych przez czujniki poprzez ich zutylizowanie w zakładzie zagospodarowania odpadów i zwrócił się o przekazanie dowodów podjęcia tych działań przez stronę postępowania.

Pismem z 10 sierpnia 2018 r. strona postępowania poinformowała, że w ramach akcji serwisowej, jeśli konsument zgłosi jej, że posiada czujnik, zostanie poinformowany o stwarzanych przez ten produkt zagrożeniach i konieczności jego oddania za zwrotem kosztów

zakupu. Ponadto strona postępowania oświadczyła, że czujniki zakupione na podstawie faktury nr PI-ABT1511 wprowadziła na stan magazynowy dnia 29 stycznia 2016 r. i obecnie nie posiada na stanie magazynowym żadnych produktów z tej partii oraz, że dobre opinie konsumentów na temat czujników pochodzących z przedmiotowej partii skłoniły ją do ponownego zakupu tego produktu na podstawie faktury PI-AT16006. Jednocześnie strona postępowania oświadczyła, że przedmiotowe egzemplarze stanowiły inną partię niż czujniki będące przedmiotem kontroli i nie ma podstaw do uznania, że nie działały poprawnie, jednakże strona postępowania zawiadomiła odbiorców przedmiotowych czujników o stwarzanych przez nie zagrożeniach. Strona postępowania oświadczyła, że spośród 200 przedmiotowych czujników 12 sztuk sprzedała na podstawie faktur, a 188 na podstawie paragonów po cenie 39 zł, a obecnie nie posiada żadnych czujników z tej partii. Jednocześnie strona postępowania przekazała faktury sprzedaży czujników oraz dowody nadania przesyłek do dystrybutorów produktu.

Pismem z 3 września 2018 r. Prezes UOKiK poinformował stronę postępowania, że uznaje czujniki RCC 426, zakupione na podstawie faktury nr PI-ABT15112 za takie same czujniki, jak te zakupione na podstawie faktury nr PI-AT16006, w związku z czym poprosił stronę postępowania o zmianę ogłoszenia zamieszczonego na stronie internetowej, w taki sposób, aby nie ograniczało się ono do czujników zakupionych po 28 września 2016 r. i przekazanie wydruku zmienionego ogłoszenia. Jednocześnie organ nadzoru wskazał, że jeśli strona postępowania twierdzi, iż czujniki zakupione na podstawie faktury nr PI-ABT15112 to inne czujniki, niż zakupione na podstawie faktury nr PI-AT16006, powinna uzasadnić to twierdzenie, np. wskazując zmiany konstrukcyjne. Ponadto, Prezes UOKiK ponownie zwrócił się do strony postępowania o uzyskanie od przedsiębiorców, którzy zakupili czujniki czadu w ilości większej niż jedna sztuka oświadczeń, w których wskażą, czy zakupili czujniki na własny użytek, czy w celu oferowania ich konsumentom – a jeśli tak, to czy obecnie posiadają czujniki na stanie magazynowym i w jakiej ilości. Organ nadzoru wskazał również, że w przypadku posiadania przez ww. przedsiębiorców czujników przeznaczonych w celu oferowania konsumentom, należy odebrać od nich produkty, co powinno zostać potwierdzone fakturami korygującymi.

Pismem z 17 września 2018 r. strona postępowania oświadczyła, że zdarza się, iż w przypadku różnych partii tego samego produktu zdarza się, że jedna partia jest wadliwa na skutek błędów produkcyjnych, a druga nie, co mogło mieć miejsce w przypadku przedmiotowych czujników. Jednocześnie strona postępowania, z uwagi na fakt, że czujnik może stwarzać zagrożenie dla życia użytkowników, zawiadomiła o tym zagrożeniu również

potencjalnych dystrybutorów partii poprzedniej, na dowód czego przekazała przykład pisma wysłanego do tych podmiotów. Jednocześnie strona postępowania przekazała poprawione ogłoszenie zamieszczone na stronie internetowej oraz faktury korygujące potwierdzające odbiór czujników.

Pismem z 23 października 2018 r. strona postępowania poinformowała o ponownym nadaniu do potencjalnych dystrybutorów czujnika pisma wraz z przygotowanym oświadczeniem o celu nabycia czujników i ilości posiadanych sztuk produktu, na dowód czego przekazała wzory wysłanych pism oraz wydruk potwierdzający nadanie przesyłek.

Pismem z 7 grudnia 2018 r. strona postępowania przekazała zdjęcia wycofanych z rynku czujników, dowód ważenia odpadów, kartę przekazania odpadów do zakładu zagospodarowania odpadów, oświadczenie pracownika składowiska odpadów potwierdzające oddanie do utylizacji 464 sztuk czujnika, fakturę dotyczącą przyjęcia zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej potwierdzający zawieszenie działalności gospodarczej przez jednego z dystrybutorów czujnika, faktury korygujące potwierdzające odebranie czujników od dystrybutorów oraz oświadczenia przedsiębiorców o celu zakupu czujników i ich nieposiadaniu na stanie magazynowym lub liczbie posiadanych egzemplarzy.

Pismem z 14 grudnia 2018 r. Prezes UOKiK poprosił stronę postępowania o przekazanie brakujących faktur sprzedaży czujników i sprecyzowanie informacji dotyczącej cen, po jakich sprzedawane były czujniki, a także o zawiadomienie o zagrożeniach stwarzanych przez czujnik podmiotów publicznych, które zakupiły ten produkt.

Pismem z 27 grudnia 2018 r. strona postępowania oświadczyła, że spośród 1000 czujników zakupionych na podstawie faktury PI-AT16006 sprzedała 344 sztuk na podstawie paragonów i 198 sztuk na podstawie faktur, natomiast spośród 200 czujników zakupionych na podstawie faktury PI-ABT15112 sprzedała 22 na podstawie faktur i 178 sztuk na podstawie paragonów. Strona postępowania wyjaśniła, że wcześniej podała błędne dane i pomyłkowo nie przekazała organowi dwóch faktur sprzedaży czujników. Ponadto strona postępowania oświadczyła, że cena czujnika w początkowym okresie sprzedaży wynosiła 49 zł, a ostateczna cena promocyjna wyniosła 39 zł brutto. Wraz z pismem strona postępowania przekazała wydruk ze strony internetowej Poczty Polskiej, potwierdzający nadanie przesyłek do podmiotów publicznych, które zakupiły czujnik, brakujące faktury sprzedaży czujników oraz oświadczenie złożone przez jednego z odbiorców produktu potwierdzające nabycie czujników na własny użytek.

Pismem z 1 lutego 2019 r. Prezes UOKiK wskazał, że oświadczenie kontrahenta załączone do pisma z 27 grudnia 2018 r. stanowi kopię niepoświadczoną za zgodność z oryginałem i poprosił stronę postępowania o przekazanie oryginału tego dokumentu lub jego kopii poświadczoną za zgodność z oryginałem. Ponadto organ nadzoru wezwał stronę postępowania do przekazania brakujących dowodów potwierdzających poinformowanie dwóch podmiotów publicznych o zagrożeniach stwarzanych przez czujnik, a także poinformował ją o przysługującym prawie do zapoznania się ze zgromadzonymi aktami sprawy oraz prawie wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

Pismem z 12 lutego 2019 r. strona postępowania przekazała brakujące potwierdzenia nadania pism zawierających ostrzeżenia o zagrożeniach stwarzanych przez czujnik do organów publicznych, a także oświadczenie o nieposiadaniu produktu poświadczony za zgodność z oryginałem.

Pismem z 19 lutego 2019 r. strona postępowania przekazała oświadczenie kontrahenta o nabyciu czujników na użytek własny i nieposiadaniu ich na stanie magazynowym oraz oświadczyła, że do czasu kontroli nie otrzymała żadnych reklamacji dotyczących czujnika. Strona postępowania nie skorzystała z przysługujących jej praw i nie wniosła o umożliwienie jej zapoznania się z aktami sprawy.

Prezes UOKiK ustalił i stwierdził:

Przedsiębiorca Łukasz Waszkowiak, prowadzący działalność gospodarczą pod firmą WA-TECH ŁUKASZ WASZKOWIAK w Suchym Lesie, wprowadził czujnik alarmujący wyciek czadu BARRACUDA RCC 426, Typ B na rynek i jest jego producentem w rozumieniu art. 3 pkt 2 lit. b) ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z tym przepisem, za producenta uznaje się przedstawiciela wytwórcy, a jeżeli wytwórca nie wyznaczył przedstawiciela - importera produktu, w przypadkach, gdy wytwórca nie prowadzi działalności w Unii Europejskiej lub na terytorium państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym. Na opakowaniu produktu strona postępowania jest określona jako importer produktu, a ponadto przekazała faktury potwierdzające nabycie czujników od przedsiębiorców z Chin.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, producent zobowiązany jest wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Zgodnie

z art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produktem bezpiecznym jest produkt, który w zwykłych lub innych, dających się w sposób uzasadniony przewidzieć warunkach jego używania, z uwzględnieniem czasu korzystania z produktu, a także, w zależności od rodzaju produktu, sposobu uruchomienia oraz wymogów instalacji i konserwacji, nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów lub stwarza znikome zagrożenie, dające się pogodzić z jego zwykłym użytkowaniem i uwzględniające wysoki poziom wymagań dotyczących ochrony zdrowia i życia ludzkiego. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produkt, który nie spełnia wymagań określonych w art. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, nie jest produktem bezpiecznym.

Zgodnie z art. 6 ust. 3 pkt 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, bezpieczeństwo produktu ocenia się z uwzględnieniem spełniania przez produkt wymagań wynikających z dobrowolnych norm krajowych państw członkowskich Unii Europejskiej będących transpozycją norm europejskich innych niż normy uznane przez Komisję Europejską za zgodne z przepisami dotyczącymi ogólnego bezpieczeństwa produktów. Z uwagi na fakt, że norma PN-EN 50291-1:2010+A1:2013-05 „*Urządzenia elektryczne do wykrywania tlenku węgla w pomieszczeniach domowych – Część 1: Metody badań i wymagania*” jest wyżej opisanym rodzajem normy, Prezes UOKiK dokonał oceny bezpieczeństwa czujników z uwzględnieniem określonych w niej wymagań.

Podstawę do wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie ogólnego bezpieczeństwa czujnika stanowiły wyniki badań laboratoryjnych przeprowadzonych w oparciu o wymagania warunków działania alarmu zawarte w pkt 5.3.4 odsyłającym do tabeli 3 (pkt 5.2.2) normy. Tabela 3 (pkt 5.2.2) ww. normy określa wymagania zadziałania progów alarmowych (A, B, C, D) przy odpowiednim gazie testowym. Badanie progów alarmowych B określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50 ppm (gaz testowy 55 ppm \pm 5 ppm), który nie powinien zadziałać przed upływem 60 minut, natomiast powinien zadziałać przed upływem 90 minut. Badanie progów alarmowych C określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 100 ppm (gaz testowy 110 ppm \pm 10 ppm), który nie powinien zadziałać przed upływem 10 minut, natomiast powinien zadziałać przed upływem 40 minut. Badanie progów alarmowych D określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 300 ppm (gaz testowy 330 ppm \pm 30 ppm), który powinien zadziałać przed upływem 3 minut. Badania laboratoryjne przedmiotowych czujników zostały wykonane na próbce składającej się z trzech egzemplarzy produktów. Badanie progów alarmowych B, C i D wykazało, że we wszystkich trzech badanych egzemplarzach alarm nie

zadziałał, co stanowi niezgodność z wymaganiami normy. Wyniki badań czujników zostały zawarte w sprawozdaniu nr 5001-ZLG/2018 z 2 lutego 2018 r.

Opisane powyżej nieprawidłowości stwarzają zagrożenie, że w toku użytkowania czujnika przez konsumenta, urządzenie nie wyśle sygnału o przekroczeniu dopuszczalnego poziomu tlenku węgla, w związku z czym dojdzie do zatrucia użytkownika (dorosłego lub dziecka) tlenkiem węgla, co może spowodować biegunkę, wymioty, obrażenia narządów wewnętrznych, a nawet śmierć.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Prezes UOKiK podzielił opinię inspektorów Inspekcji Handlowej i uznał, że kwestionowane czujniki nie spełniają wymagań określonych w art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, w związku z czym stwarzają zagrożenie dla zdrowia lub życia użytkowników. Przedsiębiorca będący stroną niniejszego postępowania nie zakwestionował powyższych ustaleń oraz podjął współpracę z organem nadzoru. Strona postępowania wyraziła jedynie wątpliwość co do tego, czy również produkty należące do partii zakupionej na podstawie faktury OPT15051 z 3 grudnia 2015 r. nie spełniały wymagań bezpieczeństwa, jednakże nie wskazała na różnice konstrukcyjne mające wyróżniać tę partię ani nie przedstawiła dowodów potwierdzających spełnianie przez należące do niej egzemplarze wymagań bezpieczeństwa, a ponadto podjęła działania mające na celu wyeliminowanie stwarzanych zagrożeń również w stosunku do tej partii produktu.

Zgodnie z art. 24 ust. 14 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, Prezes UOKiK wydaje decyzję o umorzeniu postępowania, jeśli producent lub dystrybutor usunął przyczyny zagrożeń.

Na podstawie dowodów zgromadzonych w aktach sprawy oraz wyjaśnień strony postępowania, Prezes UOKiK ustalił, że strona postępowania zakupiła w grudniu 2015 r. 200 czujników, a w czerwcu 2016 r. kolejne 1000 egzemplarzy tego produktu, z czego 522 sztuk sprzedała na podstawie paragonów, a 220 sztuk na podstawie faktur VAT. W toku niniejszego postępowania jego strona podjęła działania mające na celu wyeliminowanie zagrożeń stwarzanych przez czujniki poprzez zutylizowanie 464 sztuk produktu, które posiadała na stanie magazynowym lub odebrała od dystrybutorów. Ponadto, strona postępowania opublikowała na swojej stronie internetowej ostrzeżenie dla konsumentów. Na dowód powyższych działań strona postępowania przedstawiła faktury korygujące i oświadczenia przedsiębiorców, którzy zakupili czujniki, zdjęcia czujników, kartę przekazanie odpadów, oświadczenie pracownika składowiska odpadów oraz fakturę za przyjęcie zużytego sprzętu elektronicznego.

Dokonując analizy materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania Prezes UOKiK uznał, iż przedstawione przez stronę postępowania dowody są wiarygodne i wystarczające do uznania, że strona postępowania usunęła przyczyny zagrożeń stwarzanych przez kwestionowane czujniki i spełniła przesłankę umorzenia postępowania na podstawie art. 24 ust. 14 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

Zgodnie z art. 189f § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, organ administracji publicznej, w drodze decyzji, odstępuje od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestaje na pouczeniu, jeżeli waga naruszenia prawa jest znikoma, a strona zaprzestała naruszania prawa.

Powołując się na reprezentowane w doktrynie stanowisko („Nowe instytucje” Gajewski 2017, wyd. 1, Legalis), przesłanka przewidziana tym przepisem odwołuje się do dwóch warunków, które muszą być spełnione łącznie. Po pierwsze, **waga naruszenia prawa musi być znikoma**. Przez wagę naruszenia prawa należy rozumieć istotność, skalę skutków społeczno-gospodarczych, które zostały przez nie wywołane oraz znaczenie naruszonego obowiązku administracyjnoprawnego z punktu widzenia systemu prawa; działalności, na której regulację prawną się on składa oraz dóbr, których ochronie służy. O tym więc, że waga naruszenia prawa jest znikoma będzie można powiedzieć wówczas, gdy wywołane przez nie skutki są niewielkie, czyli dotknęły małej liczby podmiotów i nie zaburzyły przebiegu procesów społeczno-gospodarczych, a jednocześnie – nie wiązało się ono z unicestwieniem lub znaczną ingerencją w dobro chronione daną sankcją i nie miało istotnego wpływu na całościową ocenę zgodności z prawem działalności, której częścią regulacji jest złamany obowiązek administracyjnoprawny. Po drugie, **strona musi zaprzestać naruszenia prawa najpóźniej w toku postępowania w sprawie nałożenia administracyjnej kary pieniężnej**. Oznacza to w szczególności, że warunek ten będzie spełniony przede wszystkim w przypadkach, w których naruszenie prawa miało charakter jednostkowy lub krótkotrwały.

Strona postępowania podjęła działania mające na celu wyeliminowanie skutków naruszenia prawa, wycofując ze sprzedaży i niszcząc stwarzające zagrożenie czujniki, na skutek czego zutylizowała 38% egzemplarzy produktu oraz zamieszczając na stronie internetowej ostrzeżenie o zagrożeniach stwarzanych przez produkt. W toku postępowania strona przedstawiła dowody potwierdzające wyeliminowanie zagrożeń stwarzanych przez kwestionowany produkt, których żądał Prezes UOKiK.

Podkreślić należy, iż do organu nadzoru nie dotarły również jakiegokolwiek sygnały z rynku, aby zagrożenia stwarzane przez produkty miały swoje nieszczęśliwe następstwa.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, w szczególności: niewielką ilość produktów wprowadzonych na rynek, brak uporczywego charakteru naruszenia, brak reklamacji i wypadków konsumenckich związanych z czujnikami, a także podjęte przez stronę postępowania działania naprawcze, należy uznać, iż stwierdzone naruszenie prawa nie niesie ze sobą społecznego niebezpieczeństwa, gdyż nie naruszyło w znaczący sposób dóbr chronionych przez ww. sankcję, w tym przypadku zdrowia i życia konsumentów.

Powyższe pozwala przyjąć, że waga stwierdzonego naruszenia prawa jest znikoma, a strona postępowania zaprzestała naruszenia prawa, co oznacza, że w niniejszej sprawie spełniona została przewidziana przez art. 189f § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania administracyjnego przesłanka odstąpienia od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej.

Jednocześnie, odstępując od nałożenia kary pieniężnej, Prezes UOKiK poucza przedsiębiorcę Łukasza Waszkowiaka, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą WA-TECH ŁUKASZ WASZKOWIAK w Suchym Lesie, że zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, producent zobowiązany jest wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Organ nadzoru może w drodze decyzji administracyjnej zastosować wobec przedsiębiorcy odpowiedzialnego za bezpieczeństwo produktów środki przewidziane w ustawie o ogólnym bezpieczeństwie produktów, w tym nałożyć karę za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa w wysokości do 100 000 zł. Prezes UOKiK informuje, że kolejne naruszenie przez przedsiębiorcę przepisów ww. ustawy może skutkować nałożeniem na niego kary pieniężnej na podstawie art. 33a ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

W związku z powyższym, Prezes UOKiK orzekł jak w sentencji.

Pouczenie:

- 1) Na podstawie art. 127 § 3 oraz art. 129 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 oraz z 2019 r. poz. 60), w związku z art. 26 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), strona postępowania może w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji, zwrócić się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy.
- 2) Na podstawie art. 52 § 3, art. 53 § 1 i art. 54 § 1 w związku z art. 3 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2018 r. poz. 1302, 1467, 1629 oraz z 2019 r. poz. 11, 60), strona postępowania może

wnieść skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji, bez skorzystania z prawa do zwrócenia się z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. W przypadku skorzystania z ww. uprawnienia, zgodnie z art. 233 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, w związku z § 2 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2003 r. poz. 2193 z późn. zm.), strona postępowania zobowiązana jest uiścić wpis stały, który wynosi 200 zł. Zgodnie z § 5 ww. rozporządzenia, wpis uiszcza się gotówką do kasy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie lub na rachunek bankowy tego Sądu, wskazując tytuł wpłaty oraz rodzaj pisma, od którego wpis jest uiszczany.

- 3) Na podstawie art. 243 § 1 w związku z art. 244 § 1, art. 245 § 1 i art. 246 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2018 r. poz. 1302, 1467, 1629 oraz z 2019 r. poz. 11, 60), stronie postępowania składającej skargę na decyzję Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie przysługuje możliwość ubiegania się o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym lub częściowym, na jej wniosek złożony przed wszczęciem postępowania sądownoadministracyjnego lub w jego toku, polegającego na zwolnieniu od kosztów sądowych oraz ustanowieniu adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzeczownika patentowego. Wniosek ten wolny jest od opłat sądowych. Wymogi formalne wniosku określone zostały w art. 252 § 1 i § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.
- 4) Na podstawie art. 127a § 1 i § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 oraz z 2019 r. poz. 60), w trakcie biegu terminu do wniesienia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, strona postępowania może zrzec się prawa do wniesienia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy wobec Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

z up. Prezesa Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
DYREKTOR
Departamentu Nadzoru Rynku
Anna Mazurak